

dr hab. Agata Jurkowska-Gomułka, prof. WSiIZ
Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania

**Recenzja rozprawy doktorskiej
magistra Dariusza Aziewicza
"Ocena siły rynkowej przedsiębiorcy w nadzorze nad horyzontalnymi
koncentracjami przedsiębiorców"**

W wykonaniu uchwały Rady Naukowej Instytutu Nauk Prawno-Administracyjnych Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego przedstawiam poniższą recenzję rozprawy doktorskiej autorstwa magistra Dariusza Aziewicza:

I. Uwagi ogólne

Przedstawiona do recenzji rozprawa autorstwa Pana magistra Dariusza Aziewicza przygotowana została pod opieką naukową dr hab. Cezarego Banasińskiego. Merytoryczna część rozprawy liczy 296 stron, 33 strony dedykowane są bibliografii i zestawieniom źródeł (akty prawne, wyroki sądowe (sądów polskich, europejskich i amerykańskich), decyzje Prezesa UOKiK, decyzje Komisji Europejskiej, książki, artykuły, inne dokumenty).

Rozprawa podzielona jest na 8 rozdziałów, z których pierwszy prezentuje problematykę badawczą, wyjaśnia powody jej podjęcia oraz identyfikuje hipotezy badawcze ("Uzasadnienie przeprowadzonego badania"). Rozdziały 2.-4. poświęcone są metodom analizy przesłanek dopuszczalności zgłoszonych koncentracji, z czego rozdziały 2. i 3. odnoszą się do zagadnienia statycznej analizy pośredniej, której w procesach kontroli koncentracji podlega struktura rynku (postrzegana jako ewentualna przesłanka antykonkurencyjności zgłoszonych koncentracji). Nie jest do końca jasnym, dlaczego Autor nie zdecydował się jednak umieścić całości problematyki statycznej analizy pośredniej w ramach jednego rozdziału, obecna struktura powoduje nieuzasadnione moim zdaniem rozproszenie treści między jednostki redakcyjne. Rozdział 4. prezentuje założenia metody analizy bezpośredniej wpływu badanych koncentracji na konkurencję. Kolejne rozdziały - od

5. do 7. - analizują sposób podejścia organów ochrony konkurencji do koncentracji realizowanych na trzech typach rynków, zidentyfikowanych ze względu na charakter produktów/usług, do których się odnoszą. Autor analizuje rynki produktów zróżnicowanych (rozdział 5.), rynki produktów homogenicznych (rozdział 6.) i tzw. rynki przetargowe (rozdział 7.). Ostatni rozdział prezentuje wnioski końcowe w postaci propozycji modeli analiz możliwości powstania lub umocnienia siły rynkowej przedsiębiorców na potrzeby oceny koncentracji horyzontalnych.

Mimo, że sam tytuł rozprawy nie precyzuje w odniesieniu do jakich porządków prawnych czynione są analizy dotyczące oceny horyzontalnych koncentracji, to struktura pracy jednoznacznie pozwala stwierdzić, że Autor w zakresie hipotez i wniosków porusza się w porządku krajowym (polskim), europejskim (Unii Europejskiej) i amerykańskim (Stanów Zjednoczonych).

Wstępna ocena pracy pozwala na stwierdzenie, że Autor podjął niezmiernie ciekawą tematykę, w zasadzie nieobecną w polskiej literaturze z obszaru prawa ochrony konkurencji, w niewielkim stopniu zarysowaną w literaturze obcojęzycznej. W rozprawie postawiono jasne hipotezy badawcze. Struktura rozprawy realizuje cel pracy - jest ona rozbudowana, ale równocześnie przejrzysta i spójna.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 882, 1311) rozprawa doktorska "(...) powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...) oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej (...) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (...)".

II. Oryginalne rozwiązanie problemu naukowego

Uwzględniając ustawowe wymagania dla uzyskania stopnia doktora (nauk prawnych) należy w pierwszej kolejności dokonać oceny tego, czy podjęta przez Autora tematyka stanowi w swej istocie "problem naukowy", a następnie, czy Autor zaproponował "oryginalne rozwiązanie" tegoż problemu.

Uważam, że o spełnieniu warunku oryginalnego rozwiązania problemu naukowego przesądzą następujące cechy przedstawionej dysertacji: 1) wybór problemu badawczego, 2) cel badawczy oraz zakres i jakość hipotez postawionych przez Doktoranta, 3) sposób realizacji celu badawczego.

Wybór problemu badawczego. Na pozytywną ocenę zasługuje samo podjęcie tematyki badawczej, sprzyjającej wypracowaniu oryginalnego rozwiązania problemu naukowego, wymaganego przez ustawę. Wśród stosunkowo obszernego piśmiennictwa w obszarze prawa ochrony konkurencji problematyka kontroli koncentracji zajmuje zdecydowanie najmniej miejsca, mimo że z kolei jest to największe terytorium aktywności decyzyjnej Prezesa UOKiK jako krajowego organu ochrony konkurencji (przynajmniej w sensie ilościowym - liczby wydawanych decyzji). Niekłęgo zainteresowania piśmiennictwa prawniczego problematyką kontroli koncentracji można upatrywać m.in. w bardzo silnym komponente ekonomicznym towarzyszącym wydawaniu decyzji antymonopolowych w zakresie koncentracji. Należy niewątpliwie docenić to, że doktorant zdecydował się na podjęcie badań nad problemem zastosowania metod oceny skutków koncentracji horyzontalnych. Mimo, że skutki koncentracji mają wymiar ekonomiczny, w badaniach Autor przyjmuje optykę prawną i prawniczą, opierając się w zasadniczej części rozważań na analizie dorobku decyzyjnego polskich i obcych organów ochrony konkurencji. Uzasadniając podjęcie przedmiotowej tematyki badawczej, Autor wydobywa i podkreśla prawny jej wymiar, stwierdzając, że ocena skutków koncentracji "jest dokonywana w ramach luzu normatywnego oraz szerokiej dyskrecjonalności przyznanej organowi ochrony konkurencji" (s. 8), jednocześnie definiując kompetencje organów antymonopolowych jako prewencyjny nadzór administracyjnoprawny (s. 10). Autor celnie zauważa, że prawidłowa ocena skutków koncentracji przesądza o zapewnieniu efektywności prawa konkurencji, słusznie powtarzając za C. Banasińskim, że skuteczność prawa ochrony konkurencji "pozostaje w korelacji z jego jakością i tworzy jeden z elementów dobrej administracji" (s. 10). Prawny wymiar rozprawy Autor podkreśla także, lokując wymóg prowadzenia przez polski organ ochrony konkurencji analiz skutków koncentracji przedsiębiorców wśród zasad ogólnych postępowania administracyjnego: zasady prawdy obiektywnej (art. 7 KPA) i zasady pogłębiania obywateli do organów państwa (art. 8 KPA) (s. 11). W ramach prawnych, w jakich musi mieścić się kontrola koncentracji jako jeden z przejawów administracyjnego nadzoru gospodarczego, Autor umieszcza również zasadę proporcjonalności w ujęciu art. 31 Konstytucji RP (s. 15, s. 41).

Należy zastrzec, że Autor niezwykle wąsko określił przedmiot badań, ograniczając go do skutków jednostronnych koncentracji i zdecydowanie wykluczając badanie tzw. skutków skoordynowanych (s. 47). Zabieg taki w żaden sposób nie umniejsza wartości pracy -

przeciwnie, świadczy o zrozumieniu złożoności badanego problemu i jednocześnie zapewnia spójność prowadzonych rozważań oraz pozwala na konsekwentną realizację celu pracy.

Wobec powyższego należy przyjąć, że Pan D. Aziewicz nie tylko umiejętnie zidentyfikował problem badawczy, ale też przedmiotem dysertacji uczynił problem o oryginalnym, mieszanym - prawno-ekonomicznym - charakterze, jednocześnie właściwie osadzając go w terminologii nauk prawnych.

Cel badawczy, zakres i jakość hipotez. Za cel rozprawy Autor przyjmuje "skonstruowanie racjonalnych i optymalnych dla polskiego prawa ochrony konkurencji (w świetle jego głównego celu) modeli analizy możliwości powstania skutków jednostronnych (...) w wyniku skonsumowania horyzontalnej koncentracji przedsiębiorców" (s. 46). Jednocześnie Autor podkreśla, że "modele mają z kolei na celu podniesienie efektywności nadzoru państwa nad koncentracjami" (tamże). Na uwagę zasługuje okoliczność, że Autor precyzuje - na tyle, na ile to możliwe na poziomie pracy doktorskiej - w jaki sposób rozumie przesłankę racjonalności i optymalności, nie pozostawiając czytelnika w jakiegokolwiek próżni poznawczej. Co prawda ostatni z wymienionych celów (w zakresie efektywności nadzoru państwowego) nie stanowi przedmiotu badań, ma on charakter spekulatywny, jednak jego weryfikacji Autor dokonuje w wielu miejscach pracy, choćby tam, gdzie analizuje cele prawa konkurencji i prewencyjnego nadzoru nad koncentracjami. Do osiągnięcia celu badawczego ma prowadzić Autora weryfikacja tezy, w myśl której "w racjonalnym i optymalnym modelu analizy możliwości powstania lub umocnienia siły rynkowej przedsiębiorcy, w wyniku skonsumowania horyzontalnej koncentracji przedsiębiorców, większe znaczenie ma metoda analizy bezpośredniej niż metoda analizy pośredniej" (s. 45). Dla zwolenników tzw. ekonomicznego podejścia do stosowania prawa ochrony konkurencji tak postawiona teza może oczywiście wydać się nieco banalna, jednak, po pierwsze dysertacja może (a nawet powinna) być z powodzeniem kierowana do kręgu czytelników znacznie szerszego niż specjaliści z zakresu prawa konkurencji, po drugie zaś, dowiedzenie tej tezy może być uznane za potwierdzenie potrzeby ekonomizacji prawa ochrony konkurencji.

Jasno określonej hipotezie towarzyszy sześć szczegółowych pytań badawczych, zapowiadających zresztą strukturę dalszej części pracy. O ile pytania same w sobie są trafne, to sugerowałabym zmianę kolejności pytania pierwszego i drugiego (jest to jednak drobiazg nie zakłócający pozytywnego odbioru całości założeń badawczych).

Założenia badawcze Doktoranta uważam za ambitne, ciekawe, przyczyniające się do rozwoju doktryny w obszarze prawa ochrony konkurencji. Na pozytywną ocenę zasługuje zarówno jednoznaczne, klarowne sformułowanie tezy pracy, jak i bardzo czytelna prezentacja jej celów na tle ogólnej charakterystyki prawa ochrony konkurencji i prewencyjnego nadzoru nad koncentracjami.

Sposób realizacji celu badawczego. Jak podkreśliłam powyżej, cel rozprawy był bardzo ambitny, a jego prawidłowa realizacja stanowiła w moim przekonaniu nie lada wyzwanie dla młodego naukowca. Abstrahując w tym miejscu od zagadnień metodologicznych, które omówię w pkt. IV. poniżej, stwierdzam, że Autor wybrał oryginalny sposób realizacji celu badawczego polegający na prezentacji jednostronnych skutków koncentracji przedsiębiorców w odniesieniu do typów (kategorii) rynków właściwych, na których koncentracja ta ma miejsce. Autor wyróżnił trzy kategorie rynków: rynek produktów jednorodnych, rynek produktów zróżnicowanych oraz rynek przetargowy. O ile dwie pierwsze kategorie są wyborem oczywistym, o tyle analizy dotyczące trzeciego typu rynku świadczą o dogłębnej wiedzy Doktoranta co do aktualnej problematyki kontroli koncentracji. W odniesieniu do każdego typu rynku Autor wyselekcjonował wybór decyzji organów antymonopolowych i/lub sądów na poziomie Unii Europejskiej i poziomie krajowym (USA, Polska). Analizy dotyczące jednostronnych skutków koncentracji na trzech typach rynków są przedmiotem podsumowań (wniosków) kończących każdy rozdział, dzięki czemu czytelnik zyskuje pełen obraz stanu praktyki decyzyjnej i/lub orzecznictwa w odniesieniu do każdego rynku. Moim zdaniem zabieg taki znacznie zwiększa użyteczność rozprawy (zwłaszcza jeśli miałaby ona zostać opublikowana) i to zarówno po stronie przedsiębiorców zainteresowanych koncentracjami i ich właściwym - z punktu widzenia prawa antymonopolowego - przeprowadzeniem, jak i po stronie organu ochrony konkurencji.

Rozważania dotyczące jednostronnych skutków koncentracji horyzontalnych na różnego rodzaju rynkach poprzedzone są prezentacjami metody analizy bezpośredniej (rozdział 2. i 3) oraz metody analizy pośredniej (rozdział 4). Dla każdej z tych metod Autor dokonuje identyfikacji ich elementów oraz indywidualnego znaczenia tychże dla nadzoru nad koncentracjami. W przypadku metody analizy pośredniej Autor wyróżnia trzy "elementy wstępne, świadczące o potencjalnie antykonkurencyjnej strukturze rynku właściwego" oraz "pozostałe elementy eliminujące (wyrównawcze) albo potwierdzające takie stwierdzenie" (s. 134). Podzielam pogląd Autora co do tego, że udział w rynku - zaliczony do elementów wstępnych - powinien być traktowany (w sytuacji, gdy jest on wysoki) jako przesłanka

prowadzenia dalszego badania, zasadności potencjalnej interwencji organu ochrony konkurencji w swobodę wzrostu zewnętrznego (s. 135). Trafnie Autor zauważa, że polska praktyka decyzyjna w tym zakresie idzie w zupełnie innym kierunku, uznając często udział w rynku za czynnik przesądzający o wyniku analiz skutków zamierzonych koncentracji (s. 136). Inny z trzech elementów wstępnych analizy pośredniej Doktorant identyfikuje jako badanie poziomu koncentracji wyznaczonego rynku właściwego. Wskazując na rozbieżności związane ze stosowaniem wskaźników koncentracji (CRx lub HHI) między amerykańskim i europejskimi organami ochrony konkurencji, Autor podkreśla jednocześnie brak "utrwalonego podejścia" w polskiej praktyce i - słusznie - postuluje wypracowanie jednoznacznego stanowiska Prezesa UOKiK w formie wyjaśnień (s. 138). Podobnie, prezentując metodę analizy bezpośredniej, Autor, podkreśla, że niezbędne jest wypracowanie stanowiska polskiego organu ochrony konkurencji wobec tzw. efektywności (*efficiencies*), które mogą przeciwważyć antykonkurencyjne skutki koncentracji na tyle silnie, że organ nie stwierdzi negatywnego wpływu koncentracji na dobrobyt konsumentów (s. 159). Postulaty kierowane pod adresem polskiego organu ochrony konkurencji są uzasadnione odwołaniem do zasady pogłębiania zaufania obywateli do organów państwa z art. 8 KPA, co podkreśla legalny wymiar przedstawianej rozprawy (por. m.in. s. 224, s. 231).

Analizy antymonopolowej praktyki decyzyjnej i orzeczniczej w odniesieniu do trzech typów rynków skonstruowane zostały w drodze segmentowania ustaleń wynikających z zastosowania różnych metod analiz w praktyce amerykańskiej, europejskiej (UE) oraz polskiej. Mimo złożonych, w wielu miejscach, niejednoznacznych wyników badań Autor z powodzeniem podejmuje się formułowania wniosków podsumowujących badania, jak również postulatów kierowanych do organów ochrony konkurencji. W każdym z rozdziałów, dokonując niezbędnej generalizacji wniosków, Autor dookreśla, którą z metod analiz skutków koncentracji uznaje za dominującą na rynkach produktów zróżnicowanych (s. 231), homogenicznych (s. 255) oraz na rynkach przetargowych (s. 265).

Należy zastrzec, że Autor odpowiednio wyważył proporcje pomiędzy prezentacjami założeń obydwu typów analiz a analizami skutków koncentracji na poszczególnych typach rynków. Pewne zastrzeżenia budzić może co najwyżej zamknięcie treści dotyczących struktury rynku jako przesłanki antykonkurencyjności koncentracji w odrębnym rozdziale (rozdział 2). Moim zdaniem treści te z powodzeniem mogły z powodzeniem zostać omówione w rozdziale poświęconym metodzie analizy pośredniej. Obecny podział treści rozbija - moim zdaniem niepotrzebnie - symetryczny układ treści, choć rozumiem, że taki sposób prezentacji

omawianych zagadnień podyktowany był prawdopodobnie chęcią w miarę równomiernego rozłożenia treści między poszczególnymi rozdziałami.

Analiza praktyki antymonopolowej dokonana została rzetelnie, sumiennie. Autor nie dąży do dowiedzenia "na siłę" prawdziwości swojej tezy, przeciwnie - podkreśla, że w określonej grupie decyzji nie znalazł wystarczających argumentów przemawiających za jej prawdziwością (np. Autor twierdzi: "Nie we wszystkich decyzjach Komisji, poddanych niniejszemu badaniu, odnajduję przewagę metody analizy bezpośredniej nad metodą analizy pośredniej" (s. 175)).

Skuteczna realizacja celu badawczego nie pozostawia żadnych wątpliwości w świetle rozdziału 8 rozprawy, w którym Autor dokonuje weryfikacji hipotezy i pytań badawczych. Weryfikację tę mogę określić jako pełną w tym sensie, że odnosi się ona do każdego z postawionych na wstępie pytań badawczych, oraz że opiera się na niezbędnych uogólnieniach szczegółowych ustaleń wynikających z analizy praktyki decyzyjnej i orzecznictwa. Już w tym miejscu rozprawa spełniałaby przewidziane ustawowa standardy dla przyznania stopnia doktora, jednak Autor nie poprzestaje na weryfikacji hipotezy, ale idzie dalej - konstruuje model analizy dla koncentracji przedsiębiorców dla wszystkich trzech wyodrębnionych przez siebie rynków (s. 281-297). Rozprawa zyskuje dzięki temu niezwykley walor praktyczny, dając jednocześnie innym naukowcom pole do weryfikacji badawczej zaproponowanych przez Autora modeli.

Podsumowując, przedstawiona do recenzji rozprawa prezentuje w moim przekonaniu oryginalne rozwiązanie problemu naukowego z zakresu prawa ochrony konkurencji, stanowiącego komponent prawa gospodarczego publicznego.

III. Ogólna wiedza teoretyczna kandydata w danej dyscyplinie naukowej

Przedstawiona do oceny rozprawa wymagała od Autor zaangażowania wiedzy z dziedziny prawa ochrony konkurencji (prawa antymonopolowego, antytrustowego) oraz tzw. ekonomii konkurencji/antytrustu (*economics of antitrust*). W każdym z tych obszarów Autor właściwie zdefiniował i przedstawił zagadnienia, które dla przyjętych założeń badawczych były najważniejsze. Bardzo wąsko określony przedmiot badań (jednostronne skutki koncentracji) należy poczytywać za przejaw doskonałej znajomości problematyki prewencyjnego nadzoru nad koncentracjami, a w żadnym razie jako oznakę "wyrywkowej" wiedzy Autora w tym obszarze. Charakter omawianej materii (jak i w gruncie rzeczy sama

teza) rodziły ryzyko nadmiernej "ekonomizacji" rozprawy rozumianej jako zbyt duże przesycenie treściami i wątkami ekonomicznymi. Uważam, że Autor sprawnie uniknął takiego ryzyka "przeekonomizowania" zarówno dzięki ograniczaniu do niezbędnego minimum wątków stricte ekonomicznych, jak i dzięki nieustannemu lokowaniu swoich rozważań nad skutkami koncentracji w szerszej perspektywie prawnej, uwzględniającej nie tylko prawo ochrony konkurencji w ogóle, ale także zasady ogólne postępowania administracyjnego czy normy konstytucyjne.

Określając przedmiot badań, mgr Dariusz Aziewicz słusznie podjął się zdefiniowania pojęcia koncentracji przede wszystkim w świetle polskiej ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, ale jednocześnie z licznymi odniesieniami do prawa unijnego, a także sporadycznymi odniesieniami do legislacji innych państw. Warto podkreślić umiejętność Autora tak co do identyfikacji różnych stanowisk doktrynalnych i orzeczniczych, jak i umiejętność podjęcia polemiki z nimi, czego najlepszym przykładem jest - zawarta już w początkowej części pracy (s. 18) - krytyka poglądu M. Błachuckiego definiującego koncentrację na gruncie polskiej ustawy o ochronie konkurencji poprzez kryterium zmiany kontroli nad przedsiębiorcą.

Mimo, że polski porządek prawny stanowi punkt odniesienia dla formułowanych w części końcowej postulatów, Autor sprawnie porusza się także w porządku unijnym i amerykańskim, uznając je za swoiste kontrapunkty dla polskiej praktyki antymonopolowej, pozwalające na formułowanie pod adresem przynajmniej organu ochrony konkurencji (jeśli nie samego ustawodawcy) postulaty uwzględniające wieloletni dorobek stosowania unijnych i amerykańskich regulacji w zakresie nadzoru nad koncentracjami. Różnice istniejące między unijną, amerykańską i polską praktyką Autor potrafił nie tylko sprawnie zidentyfikować, ale także wykorzystać jako racje uzasadniające proponowane przez niego modele oceny skutków koncentracji.

Co istotne, jeśli chodzi o obce systemy nadzoru nad koncentracjami wiedza Autora nie ogranicza się jedynie do litery prawa, ale obejmuje znajomość najbardziej reprezentatywnych (USA) spraw, bądź też znajomość wyczerpującą lub niemal wyczerpującą w przypadku - odpowiednio - Polski i Unii Europejskiej.

Stosunkowo nieliczne są odesłania w tekście rozprawy do literatury przedmiotu. Chociaż w istocie dorobek doktrynalny w obszarze zakreślonym jako (wąski) przedmiot

badawczy w rozprawie nie jest szczególnie duży, to jednak zachęcałabym Autora do wykorzystania odesłań do literatury poświęconej prawu i ekonomii ochrony konkurencji (która jest wszak bardzo bogata) w zdecydowanie szerszym zakresie. W obecnym stanie brak satysfakcjonującej liczby odesłań do literatury może budzić - ostatecznie niepotwierdzające się - zastrzeżenia co do stanu wiedzy Doktoranta w dziedzinie prawa antymonopolowego.

Niemniej jednak wiedza teoretyczna Doktoranta w obszarze prawa ochrony konkurencji nie może być kwestionowana i znajduje ona przełożenie na bardzo dobrą jakość przedstawionej rozprawy.

IV. Samodzielne prowadzenie pracy naukowej

Jak wynika już z poprzedniej części niniejszej recenzji, zarówno oryginalność podnoszonego problemu badawczego i jego rozwiązania, jak i wiedza stanowiąca bazę rozprawy w dużej mierze potwierdzają zdolność Doktoranta do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Za zasadniczy komponent samodzielności, o której mówi ustawodawca w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, uznaję jednak umiejętność analizy i syntezy treści, formułowania i uzasadniania wniosków. Przedstawiona do recenzji rozprawa potwierdza, że Autor te umiejętności posiada i potrafi je właściwie spożytkować.

Rozprawę charakteryzuje czytelność, przejrzystość, jasność wywodu i używanej argumentacji. Autor sprawnie wychwytuje różnice między wynikami czy przebiegiem analiz koncentracyjnych w badanych porządkach prawnych, potrafi dostrzec i zagregować podobieństwa między przebiegiem tych analiz. Autor dokonuje licznych klasyfikacji zjawisk, elementów, itd. które z jednej strony czynią tekst bardziej przejrzystym, z drugiej - dowodzą autonomii intelektualnej Doktoranta.

Doktorant potrafi formułować własne stanowiska i opinie oraz podejmować polemikę z praktyką decyzyjną lub orzeczniczą (rzadziej z doktryną, a to ze względu na m.in. szczupłość odniesień do literatury przedmiotu). Rozprawa zawiera też, świadczący o swoistej "dojrzałości naukowej" komponent postulatów kierowanych do polskiego organu ochrony konkurencji.

Istotnym potwierdzeniem zdolności do prowadzenia samodzielnej działalności naukowej pozostaje umiejętność doboru właściwej metodologii badań i umiejętność sprawnego posługiwania się warsztatem badawczym. Autor jasno zdefiniował założenia

metodologiczne i metody, jakimi posługuje się dla weryfikacji postawionej tezy (s. 48-53). Niewątpliwie dominują w rozprawie: metoda dogmatyczno-prawna oraz metoda prawno-porównawcza. Autor korzysta również z metody historyczno-prawnej (incydentalnie) oraz z ekonomicznej analizy prawa. Metody te w pełni konwenują z przyjętym celem i założeniami badawczymi rozprawy.

Z perspektywy wykazu źródeł zamieszczonego na końcu pracy warsztat badawczy, jakim Autor posłużył się w rozprawie, uznaję za wystarczający, zarówno w kategoriach ilościowych, jak i jakościowych. Rozprawa pod względem warsztatowym przygotowana została starannie: wykorzystane źródła mają pełną identyfikację bibliograficzną.

Reasumując, uważam, że mgr Dariusz Aziewicz, przygotowując przedstawioną do recenzji rozprawę, wykazał umiejętności oraz przygotowanie merytoryczno-warsztatowe w zakresie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

V. Konkluzja

Biorąc pod uwagę przedstawioną powyżej jednoznacznie pozytywną ocenę rozprawy doktorskiej Pana magistra Dariusza Aziewicza zatytułowanej "Ocena siły rynkowej przedsiębiorcy w nadzorze nad horyzontalnymi koncentracjami przedsiębiorców w konkluzji stwierdzam, że rozprawa ta spełnia wymagania, o których mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. jedn. Dz. U. z 2016 r. poz. 882, 1311) i rekomenduję podjęcie dalszych kroków w przewodzie doktorskim.

Warszawa, 11.04.2017 r.

